

Oprawca w krótkich spodenkach

Co jakiś czas dowiadujemy się za pośrednictwem mediów o aktach przemocy dokonanych przez nastoletnich sprawców. Pedagodzy z niepokojem dostrzegają rosnącą falę przemocy wśród coraz młodszych uczniów. Bywa, że problem ten dotyczy w mniejszym lub większym stopniu naszych dzieci.

Mianem okrucieństwa określamy wyrządzenie krzywdy osobom lub zwierzętom podejmowane dla przyjemności, okazania przewagi i dominacji, wywołania lęku u ofiary. Znęcanie się nie musi mieć charakteru fizycznego zadawania bólu, może to być także celowe dokuczanie, wyśmiewanie, sprawianie przykrości innej osobie. Nieco szerszym pojęciem jest agresja określana jako zachowanie mające na celu wyrządzenie szkody lub przykrości. Badacze wyróżniają różne typy agresji: agresję instrumentalną, będącą środkiem do osiągnięcia określonego celu, frustracyjną, wynikającą z niezaspokojenia ważnych potrzeb, przemieszczoną, czyli skierowaną na inną osobę niż ta do której czujemy złość. Można chyba zaryzykować stwierdzenie, że skłonność do agresji jest cechą uniwersalną. Jak pokazał słynny stanfordzki eksperyment więzienny Philipa Zimbardo, niemal każdy w określonych warunkach jest zdolny do zachowań okrutnych. Co sprawia, że u niektórych osób zachowania te występują w bardziej drastycznej formie?

Tak jak w przypadku każdego zachowania niepożądanego powstaje pytanie o jego przyczyny. Badacze starają się ustalić w jakim stopniu przyczyną mogą być wrodzone predyspozycje, a w jakim wpływ środowiska. Jak dotąd nie odkryto żadnego genu odpowiedzialnego za zachowania agresywne, niektóre badania sugerują jednak pewien udział czynników biologicznych. Zachowania okrutne są jednym z kryteriów w diagnozowaniu zaburzeń zachowania u adolescentów. W przypadku tych zaburzeń przyczyn doszukiwano się w wadliwym rozwoju struktur mózgowych będącym efektem nieprawidłowego metabolizmu neurotransmiterów. W niektórych badaniach wykazywano, że zaburzenia zachowania związane z agresywnością i zachowaniami dys socjalnymi występują w kolejnych pokoleniach tych samych rodzin, co sugerowałoby znaczenie czynników genetycznych. Okazuje się jednak, że czynnik genetyczny nie wyjaśnia w pełni występowania tych zaburzeń. Podobnie badania nad związkiem temperamentu (najbardziej biologicznie uwarunkowanego elementu naszej osobowości) i zachowań agresywnych nie dają jednoznacznych wyników. Wydaje się, że problem ten jest efektem interakcji pewnych wrodzonych cech, np. temperamentalnych oraz niekorzystnych dla rozwoju warunków środowiskowych. Niektórzy badacze są zdania, że ważnym elementem może być deficyt funkcji poznawczych w zakresie rozumienia sytuacji społecznych. Osoby wykazujące tego rodzaju dysfunkcje mogą mieć problem z prawidłowym odczytywaniem sygnałów komunikacyjnych oraz z nawiązywaniem relacji interpersonalnych, co pośrednio może przyczyniać się do występowania nieprawidłowych reakcji.

Występowanie tego typu zachowań we wczesnym okresie życia jest często związane z późniejszym rozwojem osobowości nieprawidłowej. Badając życiorysy agresywnych

przestępców dość często możemy odnaleźć wczesne przejawy okrucieństwa. Osoby, które dopuściły się czynów karalnych i u których zdiagnozowano osobowość nieprawidłową (dys socjalną) w dzieciństwie miały zazwyczaj tendencje do znęcania się nad zwierzętami, a także do zachowań agresywnych wobec osób słabszych.

O ile nie mamy wpływu na cechy wrodzone to możemy świadomie kształtować środowisko w jakim wychowuje się nasze dziecko. Jak powinniśmy reagować na takie zachowania u dzieci? Wiele zależy od wieku i poziomu rozwoju dziecka. Na pewno żaden akt agresji u dziecka nie powinien zostać zignorowany. Już bardzo małe dziecko powinno otrzymać jasny sygnał, że stosowanie przemocy nie jest akceptowane. Wydaje się, że szczególnie istotne dla zapobiegania tym zachowaniom jest dbanie o właściwy rozwój społeczno-emocjonalny. Dziecko mające okazję do wczesnego treningu zachowań społecznych lepiej odnajduje się w grupie rówieśniczej, potrafi współdziałać z innymi, a przez to rzadziej stosuje przemoc jako sposób na rozwiązanie sporu. Radzenia sobie z emocjami jest także umiejętnością nabywaną w toku rozwoju.

Zadaniem dorosłych jest nauczenie dziecka rozładowywania napięć w akceptowalnej formie. Dziecko powinno rozumieć, że ma prawo do wyrażania emocji i nie ma niczego złego w przeżywaniu złości czy lęku, jednak nie mogą one usprawiedliwiać krzywdzenia innych. Innym ważnym czynnikiem jest rozwój prawidłowej samooceny. Dziecko, które czuje się akceptowane i doceniane oraz ma adekwatną samoocenę nie musi szukać akceptacji grupy rówieśniczej poprzez zachowania niepożądane. Metody wychowawcze oparte na przemocy fizycznej czy psychicznej mogą więc być czynnikiem sprzyjającym powstawaniu zachowań agresywnych i okrutnych. Dzieci wychowywane w środowisku, gdzie stosowana jest przemoc mogą dojść do wniosku, że jedynym sposobem zyskania uznania otoczenia jest okazanie przewagi poprzez agresję. W wielu przypadkach dzieci wykazujące tendencje do przemocy doświadczyły podobnego traktowania ze strony opiekunów. Trudno też oczekiwać, że dziecko nauczy się szanować innych jeśli samo jest poniżane, szykanowane i zawstydzane. Warto pamiętać, że na dzieci większy wpływ mają zachowania dorosłych niż ich słowa.

Opracowała: Katarzyna Migdał - psycholog, pedagog PPP-3